



Sygn. akt II UK 232/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku G. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o rentę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 stycznia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 września 2012 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 września 2012 r. oddalił apelację wnioskodawcy G. R. wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 29 grudnia 2011 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 19 lipca 2011 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami, z których wynikało, że wnioskodawca urodził się w dniu 9 lutego 1948 r. Był zatrudniony od 30 maja 1966 r. do 27 sierpnia 1966 r. w Zespole Gospodarki Pomocniczej P.T.T.K. w K., następnie od 26 listopada 1968 r. do 31 stycznia 1977 r. w Fabryce Automatów Tokarskich „P.-W.” w K. i w okresie od 4 kwietnia 1977 r. do 31 grudnia 1990 r. w Spółdzielni Handlowej w R. Od 15 stycznia 1991 r. do 30 listopada 1992 r. był osobą bezrobotną z prawem do zasiłku.

W dniu 3 czerwca 2011 r. odwołujący się złożył do organu rentowego wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2011 r. lekarz orzecznik uznał wnioskodawcę za całkowicie niezdolnego do pracy, ustalając datę powstania tej niezdolności po 30 maja 1994 r. Wnioskodawca nie wniósł sprzeciwu od tego orzeczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. zaskarżoną decyzją z dnia 19 lipca 2011 r. odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, stwierdzając że w dziesięcioleciu poprzedzającym datę złożenia wniosku, tj. od 3 czerwca 2001 r. do 3 czerwca 2011 r., nie udokumentował żadnego okresu ubezpieczenia wobec wymaganych 5 lat, a łączny jego staż ubezpieczeniowy wynosi 23 lata, 9 miesięcy i 19 dni okresów składkowych.

Akceptując te ustalenia, Sąd Apelacyjny stwierdził, że prawidłowo Sąd pierwszej instancji na podstawie na art. 57 i 58 w związku z art. 5 ust. 1, 6 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej jako: „ustawa o emeryturach i rentach”) uznał, że wnioskodawca nie spełnił wymogów umożliwiających przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z art. 57 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-

12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Zgodnie z art. 58 ust. 1 i 2 tej ustawy, warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej 5 lat, jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Okres, o którym mowa w art. 58 ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej. Zgodnie z art. 58 ust. 4 tej ustawy, przepisu ust. 2 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, o którym mowa w art. 6, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd Apelacyjny podniósł, że wnioskodawca na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika z dnia 28 czerwca 2011 r. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy, przy czym lekarz ustalił, że całkowita niezdolność do pracy powstała po dniu 30 maja 1994 r. Te ustalenia nie były kwestionowane przez odwołującego się w toku postępowania sądowego. Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, jeżeli nie ma możliwości ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, ani okresu jej powstania, za datę powstania niezdolności do pracy przyjmuje się datę zgłoszenia wniosku o świadczenie. Skoro więc lekarz orzecznik ZUS nie ustalił ani daty, ani okresu, w którym powstała niezdolność do pracy wnioskodawcy, to prawidłowo organ rentowy przyjął za datę powstania tej niezdolności datę zgłoszenia wniosku o rentę, tj. 3 czerwca 2011 r. Biorąc zaś pod uwagę to, że ostatnim tytułem ubezpieczenia, któremu podlegał wnioskodawca, było pobieranie zasiłku dla osób bezrobotnych do dnia 30 listopada 1992 r., należało stwierdzić, że w dziesięcioleciu poprzedzającym datę złożenia wniosku, tj. od 3 czerwca 2001 r. do 3 czerwca 2011 r., wnioskodawca nie udokumentował żadnego okresu ubezpieczenia wobec wymaganych 5 lat.

Sąd odwoławczy nie znalazł też podstaw do zakwestionowania ustalenia Sądu Okręgowego, że wnioskodawca nie legitymuje się łącznym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat. Odwołujący się nie przedstawił bowiem żadnych dowodów umożliwiających zaliczenie innych okresów składkowych czy nieskładkowych niż uznane przez organ rentowy i uwzględniony przez Sąd Okręgowy okres zatrudnienia w Zespole Gospodarki Pomocniczej P.T.T.K. w K. od 30 maja 1966 r. do 27 sierpnia 1966 r., czyli w wymiarze 2 miesięcy i 27 dni. Załączona do odwołania kserokopia pisma DSP/103/03/76, z którego zapisu zawartego w pkt 6 wynika okres zatrudnienia wnioskodawcy od 30 maja 1966 r. do 30 kwietnia 1971 r., nie mogła zaś wpłynąć ostatecznie na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem w toku postępowania sądowego dokumentacją pracowniczą potwierdzony został jedynie okres zatrudnienia wnioskodawcy, poczynając od 30 maja 1966 r. do 27 sierpnia 1966 r. W takiej sytuacji łącznie udowodniony okres składkowy i nieskładkowy, którym legitymuje się ubezpieczony, wynosi 24 lata i 16 dni, co uniemożliwia zastosowanie wobec niego regulacji zawartej w art. 57 ust. 2 i art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie spełnił warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy, co trafnie stwierdził Sąd Okręgowy.

W wywiedzionej od wyroku Sądu Apelacyjnego skardze kasacyjnej ubezpieczony podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj.: art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c., co polegało na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, a także zarzut naruszenia prawa materialnego tj.: art. 2, art. 32 ust. 8, art. 67 ust. 1 i art. 68 ust. 2 Konstytucji RP, przez nierówne traktowanie i różnicowanie osób na posiadających i nieposiadających ubezpieczenia.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go

wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że Sąd drugiej instancji, przyjmując wszelkie ustalenia Sądu pierwszej instancji, zupełnie pominął dowód z zeznań wnioskodawcy, uznając iż dla ustalenia stanu faktycznego były one przydatne jedynie w niewielkim stopniu, a także nie ustosunkował się do załączonego do akt sprawy pisma stanowiącego dowód zatrudnienia odwołującego się w okresie od 30 maja 1966 r. do 30 kwietnia 1971 r. Brak jakiegokolwiek ustosunkowania się do dowodów, mających na celu ustalenie wyższego stażu pracy, ewidentnie świadczy o naruszeniu wymogów przeprowadzenia wnikliwej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, w którego następstwie powinnością Sądu Apelacyjnego było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Według skarżącego, zastosowanie do oceny nabycia przez wnioskodawcę uprawnień do renty wymogów, o jakich stanowi art. 58 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach, doprowadziło do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej przez zróżnicowanie obywateli na bardziej i mniej uprzywilejowanych ze względu na posiadanie lub też nieposiadanie zatrudnienia. Tak ukształtowane wymogi nabycia prawa do świadczenia naruszają zasady sprawiedliwości społecznej i zagwarantowane w art. 67 ust. 2 Konstytucji RP prawo do zabezpieczenia społecznego obywatelom pozostającym bez pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma wątpliwości, że postępowanie przed sądem drugiej instancji - ze względu na przyjęty model apelacji pełnej - stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego, sąd odwoławczy jest zatem sądem merytorycznym i powinien dokonać własnych ustaleń faktycznych i na ich podstawie ocenić zasadność odwołania. Nie może więc ograniczyć się - inaczej niż w systemie rewizyjnym - jedynie do skontrolowania prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Na sądzie odwoławczym spoczywa, podobnie jak na sądzie pierwszej instancji, obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku

podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a więc ustalenia faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym odwodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Przepis art. 328 § 2 k.p.c. ma - przez odesłanie unormowane w art. 391 k.p.c. - odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Zakres jego zastosowania zależy od treści wydanego wyroku oraz od działań procesowych podejmowanych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych i limitowanych granicami apelacji. W wypadku orzeczenia oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, bez uzupełniania postępowania dowodowego, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379; z dnia 14 lutego 1938 r., C II 2613/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380; z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83 i z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, niepublikowany). Konieczne jest jednak wówczas ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnienie, dlaczego zarzuty te zostały uznane za bezzasadne; wystarczy przy tym wskazanie - jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia - art. 385 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97, niepublikowany oraz z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej Sąd Apelacyjny sprostą tym wymogom w niniejszej sprawie. Orzekł bowiem na podstawie materiału dowodowego zebranego przed Sądem pierwszej instancji, akceptując w całości dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne. Sąd pierwszej instancji wziął zaś pod uwagę zarówno zeznania ubezpieczonego, jak i załączony do odwołania dokument dotyczący zwolnienia od wymagań kwalifikacyjnych, ustosunkowując się do treści tych dowodów w uzasadnieniu swojego wyroku. Odnośnie do dowodu z zeznań wnioskodawcy podniesiono, że nie wniosły one nic istotnego do sprawy, albowiem ubezpieczony nie potrafił wskazać przebiegu swojego zatrudnienia w sposób umożliwiający jego weryfikację, poza

nieuwzględnionym przez organ rentowy okresem zatrudnienia w Zespole Gospodarki Pomocniczej P.T.T.K. w K. od 30 maja 1966 r. do 27 sierpnia 1966 r., który został potwierdzony zachowaną dokumentacją osobową tego zakładu pracy. Z tej też przyczyny za niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy uznano dokument załączony do odwołania. Dokument ten został sporządzony przez Fabrykę Automatów Tokarskich „P. – W.” w K., w której ubezpieczony rozpoczął pracę 26 listopada 1968 r., wobec czego zawarte w nim stwierdzenie o tym, że w okresie od 30 maja 1966 r. do 30 kwietnia 1971 r. ubezpieczony był pracownikiem niewykwalifikowanym, nie mogło być dowodem na posiadanie przez niego okresu zatrudnienia przed 26 listopada 1968 r. Na podstawie zachowanej dokumentacji osobowej z tego zakładu, w którym wcześniej pracował wnioskodawca, tj. Zespołu Gospodarki Pomocniczej P.T.T.K. w K., można zaś stwierdzić, że ten okres zatrudnienia, rozpoczęty 30 maja 1966 r., został zakończony 27 sierpnia 1966 r., wobec czego tylko w takim wymiarze mógł być uwzględniony.

Sąd Apelacyjny ustosunkował się także do wszystkich zarzutów apelacji, które sprowadzały się wyłącznie do okoliczności świadczących o trudnej sytuacji bytowej i finansowej odwołującego się, podnosząc że tego rodzaju argumenty nie mogą wpłynąć na ocenę spełnienia przez niego przesłanek uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W tym stanie rzeczy i biorąc pod uwagę, że art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., jako dotyczący oceny dowodów, w ogóle nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej (por. art. 398³ § 3 k.p.c.), zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego należało uznać za nieuzasadnione.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego są również chybione. Regulacji zawartej w art. 58 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach nie można oceniać w kategoriach nierównego traktowania ubezpieczonych i jej zgodności lub niezgodności z konstytucyjnymi zasadami wyrażonymi w przepisach wymienionych w skardze. Przepisy te określają warunki, od których uzależnione jest prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 67 ust. 1 zapewnia wszystkim obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy w zakresie i formie określonym ustawą. Powołana ustawa przewiduje zabezpieczenie w formie renty z tytułu niezdolności do pracy, a zakres

świadczeń z tego tytułu ograniczony jest tylko do osób ubezpieczonych. Ubezpieczenie rentowe jest odrębnym ubezpieczeniem od ubezpieczenia emerytalnego (art. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.). W przypadku tego ostatniego ubezpieczenia składki gromadzone są w funduszu emerytalnym, a świadczenia przyznawane po osiągnięciu określonego wieku stanowią w pewnym stopniu ekwiwalent zgromadzonych składek (art. 24 ust. 1 i 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). Zdarzeniem uprawniającym do świadczeń z tego funduszu jest osiągnięcie wymaganego wieku niezależnie od istnienia ubezpieczenia w chwili wystąpienia zdarzenia i długości okresu ubezpieczenia. Ubezpieczenie rentowe funkcjonuje na innych zasadach. Zdarzeniem uprawniającym do świadczeń z tego ubezpieczenia jest powstanie niezdolności do pracy, które może nastąpić w każdym czasie. Z istoty tego ubezpieczenia wynika, że świadczenia nie mogą być pokryte ze zgromadzonych przez ubezpieczonego składek. Źródłem świadczeń jest fundusz rentowy powstały ze składek wpłacanych przez wszystkich ubezpieczonych na wypadek ryzyka wystąpienia niezdolności do pracy. W konsekwencji ze świadczeń z tego funduszu korzystają tylko osoby podlegające ubezpieczeniu w czasie, kiedy wystąpiło objęte ubezpieczeniem zdarzenie. Jednym z warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy, określonym w art. 57 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, jest powstanie tej niezdolności w okresie ubezpieczenia; najpóźniej w ciągu 18 miesięcy po jego ustaniu. Skutkiem związania prawa do świadczeń z ubezpieczeniem jest utrata tego prawa po ustaniu ubezpieczenia. Osoba, której ubezpieczenie ustało, nie ma żadnych uprawnień wynikających z tego ubezpieczenia i aby uprawnienia takie uzyskać musi ubezpieczyć się ponownie.

Kolejnym warunkiem, określonym w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach jest posiadanie odpowiednio długiego okresu ubezpieczenia. Przepis art. 58 ust. 1 uzależnia długość tego okresu od wieku, w którym ubezpieczony staje się niezdolnym do pracy. Bierze się tu pod uwagę wynikającą z wieku, w którym można podjąć działalność podlegającą ubezpieczeniu, możliwość podlegania ubezpieczeniu. I tak wymagany okres ubezpieczenia osoby, która stała się niezdolna do pracy przed ukończeniem 20 lat wynosi 1 rok, a osoby, której niezdolność do pracy powstała po ukończeniu 30 lat wynosi 5 lat. W stosunku do tych ostatnich

osób przepis art. 58 ust. 2 wprowadza dodatkowy warunek, a mianowicie okres 5 lat powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Regulacja uzależniająca prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ukończeniu przez ubezpieczonego 30 lat od posiadania pięcioletniego okresu ubezpieczenia w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed powstaniem tej niezdolności nie jest wyrazem nierównego traktowania ubezpieczonych, lecz wynika z powiązania prawa do świadczeń rentowych z podleganiem ubezpieczeniu rentowemu w okresie bezpośrednio poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy. Jak wskazano wyżej, okres ubezpieczenia rentowego po przerwie w ubezpieczeniu trwającej kilka lat zaczyna biec na nowo, a z poprzedniego ubezpieczenia nie wynikają uprawnienia w zakresie prawa do renty. W przypadku osoby, podlegającej ubezpieczeniu w odpowiednio długim okresie poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy (por. art. 57 ust. 2 i art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach), prawo do świadczeń powiązane jest z ubezpieczeniem rentowym. Nie ma takiego powiązania w przypadku osoby, która stała się niezdolna do pracy po wieloletniej przerwie w ubezpieczeniu.

Pod wpływem przesłanki łagodzenia rygoryzmu imperatywnych norm prawa ubezpieczenia społecznego, w celu ochrony ryzyka osiągnięcia wieku emerytalnego oraz skutków niezdolności do pracy lub śmierci żywiciela rodziny, zostało natomiast w ustawie o emeryturach i rentach ukształtowane prawo do świadczeń wyjątkowych. Jak bowiem prawidłowo wskazał Sąd odwoławczy, ubezpieczonym oraz pozostałym po nich członkom rodziny, którzy wskutek szczególnych okoliczności nie spełniają warunków wymaganych w ustawie do uzyskania prawa do emerytury lub renty, nie mogą - ze względu na całkowitą niezdolność do pracy lub wiek - podjąć pracy lub działalności objętej ubezpieczeniem społecznym i nie mają niezbędnych środków utrzymania, Prezes Zakładu może przyznać w drodze wyjątku świadczenia w wysokości nieprzekraczającej odpowiednich świadczeń przewidzianych w ustawie, co wynika z art. 83 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

